Rok VIII. Nr. 346 Sosnowiec, sobota 16 grudnia 1933 roku Cena numeru 10 gr

Ceny ogłoszeń za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenie tabelaryczne 50 proc., a św[illegible] terane 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca doliczana się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie Zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a
Telefon Redakcji Administracji [illegible]karni 4-94.
[illegible] 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Lekcja taktu pod adresem opozycji

Poseł Radziwiłł o metodach niektórych stronnictw

WARSZAWA, 15. 12. (wł.) Dziś popołudniu przewodniczący poseł Radziwiłł otworzył posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych. Przy olbrzymiem zainteresowaniu przewodniczący wygłosił następujące krótkie przemówienie:

Dnia 11 grudnia 11-tu posłów członków komisji wystosowało do mnie pismo z powołaniem się na art. 76 regulaminu obrad sejmowych z prośbą o zwołanie posiedzenia komisji. Otóż, to pismo doszło do mojej wiadomości przedewszystkiem za pośrednictwem prasy i z tego wnioskuję, że musiało być oddane prasie nim doszło do mnie. Ten sposób komunikowania się członków komisji ze swoim przewodniczącym uważam za niezwykły i pragnę zaznaczyć, że te zwyczaje są mi obce i niesympatyczne. Podczas ubiegłej sesji nie była debatowana żadna sprawa. Sejm dotychczas nie przesłał komisji żadnych wniosków. Jeżeli chodzi o dyskusję polityczną to jest ona zwyczajem i prawem komisji na podstawie oświadczenia rządu.

Takiego oświadczenia nie mamy i muszę powiedzieć, że nie uważam, ani z punktu widzenia państwowego za pożądane, ani odpowiadające powadze i godności naszej komisji, żeby dyskusja polityczna prowadzona była na zasadzie niemiarodajnych i bezpośrednio niepodanych wiadomości. Wobec tego nie mając porządku dziennego zamykam posiedzenie komisji.

Sprawa tow. akc. „Zawiercie" na posiedzeniu sejmu

WARSZAWA, 15. 12. (wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu odesłano do komisji spraw zagranicznych wszystkie rządowe projekty o ratyfikacjach, a następnie obradowano nad zmianą ustawy o spółdzielniach.

Zkolei sejm obradował nad wnioskiem PPS. w sprawie pomocy dla robotników towarzystwa akcyjnego „Zawiercie" w Zawierciu. Większość komisyj głosowała przeciw wnioskowi, gdyż wnioskodawcy nie wskazują jaką drogą dojść do uruchomienia zakładów.

Jeśli chodzi o zasiłki dla robotników, to tę sprawę reguluje dokładnie ustawa i ci robotnicy, którzy odpowiadają przepisom ustawy pobierają zasiłki.

Po załatwieniu jeszcze kilku drobnych spraw marszałek zamknął posiedzenie. O terminie następnego posiedzenia posłowie zawiadomieni zostaną pisemnie.

Włosko-sowiecka wymiana dokumentów

MOSKWA, 15. 12. (wł.) Komisarz Litwinow i ambasador włoski w Moskwie dokonali dziś wymiany dokumentów ratyfikacyjnych paktu przyjaźni, nieagresji i neutralności, podpisanego we wrześniu w Rzymie między Z. S. R. R. a Włochami. Pakt z dniem dzisiejszym wszedł w życie.

—)O(—

Pod niebem Indyj sztandar Polski.

BOMBAJ, 15. 12. Z okazji inauguracji pracy polskiego konsulatu w Bombaju konsul Rzplitej dr. Banasiński wydał w siedzibie konsulatu uroczyste przyjęcie, w którem wzięło udział około 100 osób.

W przemówieniu okolicznościowem konsul Banasiński zwrócił uwagę obecnych na postępy jakie osiągnęła Polska w ciągu 15 lat swego istnienia i podkreślił pokojowe tendencje polityki polskiej.

Po przemówieniu konsula na maszt wciągnięto polską flagę.

STRASZNA KATASTROFA KOLEJOWA W POZNANIU

10 osób zabitych, 11 osób ciężko rannych, 51 osób kontuzjowanych.

WARSZAWA, 15. 12. (wł.) Dziś o godzinie 7.25 rano pociąg osobowy, zdążający z Rogoźna do Poznania z powodu silnego mrozu i zamarzniętych zwrotnic został zatrzymany pod sygnałem na stacji Poznań. Zaraz po nim nadszedł pociąg osobowy, który z powodu mgły i uchodzącej z parowozu pary nie zauważył stojącego pod sygnałem pociągu.

Maszynista, który zauważył pociąg w ostatniej chwili mimo nadludzkich wysiłków zahamować pociągu nie zdołał. Wskutek zderzenia wykoleiły się 3 wagony, z których 2 stoczyły się pod nasyp kolejowy, jeden zatrzymał się na nasypie. Brankart wykoleił się tylko dwoma kołami.

Podczas katastrofy 5 osób, Józef Makowski, Feliks Tabaka, Julja Rulna, Wojciech Ćwicz i Anastazja Bocian ponieśli śmierć. Po katastrofie wskutek ran zmarli w szpitalu Władysław Ruina, Władysław Laskowski, Tabaka, Marja Lange i Jan Łydkowski. 11 osób zostało ciężko rannych, 51 odniosło rany i kontuzje.

Na miejsce wypadku przybyła komisja dyrekcyjna. Natychmiast zawezwano pogotowie ratunkowe, które udzieliło pierwszej pomocy. Dalszej pomocy udzielił lekarz kolejowy na dworcu osobowym w Poznaniu oraz w przychodni kolejowej w gmachu D. O. K. P.

Dochodzenia wykazały, że winę ponosi nastawniczy na stacji Jerzyce Wawrzyniak Franciszek, którego władze bezpieczeństwa bezpośrednio potem aresztowały, aż do dalszych wyników dochodzeń.

Zaznaczyć należy, że w pół godziny po wypadku wszyscy ranni byli ulokowani w szpitalach i opatrzeni przez lekarzy. O godz 10.30

Chinki na front

Pułk 2.000 kobiet

PEKIN, 15. 12. (wł.) Według wiadomości z Nankinu utworzono w Long - Yon, pod dowództwem wybitnej działaczki chińskiej, pułk kobiecy, do którego dotychczas zgłosiło się ponad 2.000 młodych dziewcząt.

Umundurowanie pułku kobiecego składa się z frenczu koloru khaki i krótkich spodenek. Amazonki uzbrojone są w szable i muszą wyekwipować się na własny koszt. Personel instrukcyjny został oddany do dyspozycji przez rząd centralny.

Po ukończeniu okresu wyszkolenia pułk kobiecy wyruszy na front przeciwko komunistom w prowincji Kieng So, gdzie obejmie za odcinkiem bojowym ochronę pasa przyfrontowego.

—::O::—

Mróz się sroży

W dniu wczorajszym na terenie Polski panowały silne mrozy.

Na Wileńszczyźnie w okolicach Dukszt wydarzyły się dwa śmiertelne wypadki zamarznięcia. Pińsk — 23 stopnie, Lwów — 27 stopni, Pokucie — 33 stopnie, Kraków — 15 stopni, Zakopane — 15 stopni, Katowice — 13 stopni, Sosnowiec 14.5 stopni, Poznań — 21 stopni, Gdynia — 17 stopni.

Podobne mrozy panują w całych Niemczech i Włoszech, gdzie od lat takiego spadku temperatury nie pamiętano.

Kto wygrał na loterji?

WARSZAWA, 15. 12. W drugim dniu ciągnienia padły następujące wygrane:

Zł. 300.000 na nr.: 26014.

Zł. 15.000 na nr.: 138078.

Zł. 10.000 na n-ry: 165328 110555 66097.

Zł. 5.000 na n-ry: 145182 140418 80299 34141 22241.

Zł. 2.000 na n-ry: 137401 116206 64925 59675 58311 35485 21014.

Zł. 1.000 na n-ry: 146965 126369 88052 73576.

Zł. 500 na n-ry: 25870 18119 41885 48714 50264 42715 55879 39688 76640 78099 17397 92752 101519 112691 120114 140921 143733 151379 166728 156383.

Zł. 400 na n-ry: 236 7523 17618 12411 13584 16012 24719 37919 46575 49377 47978 45038 54546 54588 66248 79631 85273 100468 108707 109918 116712 117963 131553 130665 140082 154491 160200 161628. 102425 109368 125904 126264 134183 132733 133257 138795 137739 142711 141979 144648 144224 148331 151262 154781 153177 157204 158166 160467 161872 165065 166403.

Zł. 20.000 na nr.: 85289.

Zł. 15.000 na nr.: 137244.

Zł. 10.000 na nr.: 15665.

Po zł. 1.000 na nr-y: 6602 8959 73218 46644 85459 36088 90591 112013 151064 150812 151457.

Po zł. 500 na n-ry: 25064 18746 9873 23154 36653 49011 63600 102436 67573 74967 108808 58422 134210 123854 67894 124585 143889 148860 160977.

Po zł. 400 na n-ry: 4486 21848 36820 50019 72276 87247 88260 95738 127911 132157 148277 153038 165341 160226.

Nowy ustrój Rzeczypospolitej.

Projekt zmiany konstytucji.

Jak to pokrótce donosiliśmy, onegdaj w sali towarzystwa higjenicznego w Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie klubu posłów i senatorów bezpartyjnego bloku współpracy z rządem, poświęcone omówieniu zagadnień konstytucyjnych.

Posiedzenie otworzył prezes Walery Sławek i oddał głos wicemarszałkowi St. Carowi, który w trzy godziny trwającym referacie przedstawił obszernie podstawy projektu reformy ustroju państwa.

Omówiwszy w obszernym wstępie historję prac nad zmianą konstytucji p. wicemarszałek Car przedstawił następnie cały szereg zasadniczych podstaw nowego projektu zmiany ustroju Rzeczypospolitej. Zasady te można streścić w głównych zarysach jak następuje:

Państwo polskie jest wspólnem dobrem wszystkich tego obywateli.

PREZYDENT RZPLITEJ.

Na czele państwa stoi prezydent Rzeczypospolitej, jako czynnik najwyższy, wyniesiony ponad inne naczelne organa państwowe (rząd, sejm, senat, wojsko, sądy, kontrola państwowa oraz samorządy).

Prezydent Rzeczypospolitej z mocy swego stanowiska nadrzędnego spełnia funkcje medjatorskie i arbitrażowe w razie konfliktu pomiędzy naczelnemi władzami w państwie, a to za pomocą osobistych uprawnień, wykonywanych bez udziału jakiegokolwiekbądź czynnika państwowego, to znaczy bez żadnej kontrasygnaty.

Do takich osobistych uprawnień prezydenta Rzeczypospolitej należą: mianowanie i odwołanie prezesa rady ministrów, pierwszego prezesa sądu najwyższego, prezesa najwyższej izby kontroli i szefa kancelarji cywilnej, mianowanie i zwalnianie generalnego inspektora sił zbrojnych i naczelnego wodza, wskazywanie kandydata na prezydenta Rzeczypospolitej, powoływanie sędziów trybunału stanu i senatorów, rozwiązywanie sejmu i senatu, zarządzenia o oddanie członków rządu pod sąd trybunału stanu, akty łaski i pieczy prawnej.

KANDYDATA NA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

wybiera zgromadzenie elektorów, złożone z marszałka senatu, marszałka sejmu, prezesa rady ministrów, pierwszego prezesa sądu najwyższego, generalnego inspektora sił zbrojnych oraz z elektorow, wybranych zpośród obywateli najgodniejszych w liczbie 50 przez sejm i 25 przez senat.

Ustępującemu prezydentowi Rzeczypospolitej służy prawo wskazania swego kandydata. Jezeli ustępujący prezydent Rzeczypospolitej z tego uprawnienia skorzysta, wyboru prezydenta Rzeczypospolitej dokonają obywatele Rzeczypospolitej w głosowaniu powszechnem z pomiędzy dwóch kandydatów: zgromadzenia elektorów i ustępującego prezydenta Rzeczypospolitej.

Jeżeli ustępujący prezydent Rzeczypospolitej zgodzi się z wyborem zgromadzenia elektorów, kandydat zgromadzenia elektorów uznany zostanie za obranego na prezydenta Rzeczypospolitej.

Okres urzędowania prezydenta Rzeczypospolitej trwa lat siedem.

W razie wojny — okres ten przedłuża się do upływu trzech miesięcy od zawarcia pokoju.

RZĄD.

Rząd kieruje sprawami państwa, nie zastrzeżonemi innym organom władzy.

Rząd składa się z prezesa rady ministrów i ministrów.

Prezydent Rzeczypospolitej mianuje według swego uznania i odwołuje prezesa rady ministrów, a na jego wniosek mianuje i odwołuje ministrów.

Prezes rady ministrów reprezentuje rząd, kieruje jego pracami oraz ustala ogólne zasady polityki państwowej.

Prezes rady ministrów i ministrowie są odpowiedzialni politycznie przed prezydentem Rzeczypospolitej i mogą być przez niego odwołani w każdym czasie.

Sejm może żądać ustąpienia rządu lub ministra.

Wniosek taki może być zgłoszony tylko podczas sesji zwyczajnej.

Jeżeli za wnioskiem żądającym ustąpienia rządu lub ministra wypowie się sejm i senat — Prezydent Rzeczypospolitej odwoła rząd lub ministra, albo też korzystając ze swych uprawnień arbitra — rozwiąże obie izby.

SEJM.

Sejm składa się z posłów, wybranych w głosowaniu powszechnem i tajnem.

Kadencja sejmu trwa lat pięć.

Prezydentowi Rzeczypospolitej służy prawo rozwiązania sejmu przed upływem kadencji.

Sesja zwyczajna sejmu będzie otwarta corocznie najpóźniej w listopadzie i nie może być zamknięta przed upływem 4-ch miesięcy, chyba, że budżet będzie uchwalony w terminie wcześniejszym.

Prezydent Rzeczypospolitej — według swego uznania — może w każdym czasie zarządzić otwarcie sesji nadzwyczajnej sejmu, a uczyni to w ciągu dni trzydziestu na wniosek conajmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Podczas sesji nadzwyczajnej przedmiotem obrad sejmu mogą być tylko wyłącznie sprawy wymienione w zarządzeniu prezydenta Rzeczypospolitej, albo we wniosku o otwarcie takiej sesji, zgłoszonym przez posłów.

Posłowie korzystają tylko z takich rękojmi nietykalności, jakich wymaga ich uczestnictwo w pracach sejmu.

Za działalność, nie związaną z uczestnictwem w pracach sejmu posłowie odpowiadają narówni z innymi obywatelami. Jednakże postępowanie karno - sądowe, karno - administracyjne lub dyscyplinarne, wszczęte przeciw posłowi przed lub po uzyskaniu mandatu, ulegnie na żądanie sejmu zawieszeniu do wygaśnięcia mandatu.

Za wystąpienia w sejmie sprzeczne z treścią ślubowania poselskiego albo zawierające znamiona przestępstwa ściganego z urzędu — poseł może być uchwałą sejmu albo na żądanie marszałka sejmu lub ministra sprawiedliwości oddany pod sąd trybunału stanu i orzeczeniem tego trybunału pozbawiony mandatu poselskiego.

NOWY SENAT.

Senat składa się ze 120 senatorów, powołanych na okres 6-letni: w 1/3 przez prezydenta Rzeczypospolitej, a w 2/3 w drodze wyborów.

Co trzy lata ustępuje w każdej z grup połowa senatorów według starszeństwa powołania.

Prawo wybierania do senatu mają obywatele, którzy w trybie ustawą przewidzianym za przodujących w pracy na rzecz dobra zbiorowego uznani będą.

Pierwszy na nowych podstawach oparty senat, wybiorą obywatele, odznaczeni orderami Virtuti Militari lub Krzyżem Niepodległości na zasadach, określonych w ordynacji wyborczej do senatu.

Prawo piastowania mandatu senatorskiego mają obywatele posiadający prawo wybieralności do sejmu.

Tytuł senatora jest dożywotni.

Senator może być powołany ponownie do sprawowania mandatu.

Mandaty senatorów wygasają z dniem powołania ich zastępców.

Prawo inicjatywy ustawodawczej służy rządowi i sejmowi.

Każdy projekt ustawy przez sejm uchwalony, będzie przekazany senatowi do rozpatrzenia

Uchwała senatu, odrzucająca projekt lub wprowadzająca w nim zmiany — uważa się za przyjętą, jeżeli sejm nie odrzuci jej większością 3/5 głosów.

Prezydentowi Rzeczypospolitej służy prawo zawieszającego veta ustawodawczego.

BUDŻET PAŃSTWA A CIAŁA USTAWODAWCZE.

Ustawa ustala corocznie budżet państwa.

Na rozpatrzenie budżetu pozostawia się sejmowi 90 dni od złożenia projektu przez rząd, senatowi— 20 dni od upływu terminu, przepisanego dla sejmu.

Na rozpatrzenie zmian, zaproponowanych przez senat, pozostawia się sejmowi 10 dni od upływu terminu, przepisanego dla senatu.

Prezydent Rzeczypospolitej ogłasza budżet:

a) w brzmieniu nadanem mu przez izby ustawodawcze, jeżeli sejm i senat w przepisanych terminach budżet rozpatrzyły.

b) w brzmieniu, nadanem mu przez sejm, jeżeli senat w przepisanym terminie budżetu nie rozpatrzył.

c) w brzmieniu, nadanem mu przez senat, jeżeli sejm w przepisanym terminie budżetu lub zmian senatu nie rozpatrzył.

d) w brzmieniu projektu rzadowego, jeżeli ani sejm ani senat w przepisanych terminach budżetu nie rozpatrzyły.

ZWIERZCHNICTWO NAD SIŁĄ ZBROJNĄ.

Prezydent Rzeczypospolitej wydaje dekrety w zakresie zwierzchnictwa sił zbrojnych, a w szczególności określi dekretem organizację naczelnych władz wojskowych, oznaczając w nim sposób kontrasygnowania aktów, wydawanych przez siebie, jako zwierzchnik sił zbrojnych.

Prezydent Rzeczypospolitej postanawia o użyciu sił zbrojnych do obrony państwa.

W razie mianowania naczelnego wodza, prawo dysponowania siłami zbrojnemi przechodzi na niego.

Za akty związane z dowództwem, naczelny wódz odpowiada przed prezydentem Rzeczypospolitej, jako zwierzchnikiem sił zbrojnych.

W razie wojny prezydent Rzeczypospolitej ma prawo, bez upoważnienia izb ustawodawczych wydawać dekrety w zakresie ustawodawstwa państwowego, z wyjątkiem zmiany konstytucji, przedłużyć kadencję sejmu do czasu zawarcia pokoju oraz otwierać, odraczać i zamykać sesję sejmu i senatu w terminach, dostosowanych do potrzeb obrony państwa, jak również powoływać do rozstrzygania spraw, wchodzących w zakres działania izb ustawodawczych, sejm i senat w zmniejszonym składzie wyłonionym przez te izby w głosowaniu stosunkowem.

O czem trzeba pamiętać w zimie?

Jak zabezpieczyć się przed odmrożeniami?

Co zrobić, by w okresie mocnych i niespodziewanych mrozów zabezpieczyć się przed odmrożeniami?

Rady i recepty powtarza się rok rocznie, a jednak ludzie je stale lekceważą i rubryka drobnych wypadków w zimie notuje zawsze pokaźną ilość odmrożonych uszu, nosów, rąk i innych części ciała.

Trzeba zaś pamiętać, że nawet drobne raz nabyte odmrożenia, odnawiają się każdej następnej zimy i mogą spowodować bardzo przykre i nieprzyjemne dla organizmu schorzenia, nie wspominając już nawet o czasie, kosztach i niewygodach związanych z leczeniem.

Natomiast sposoby radykalnego zabezpieczenia części ciała przed odmrożeniem są bardzo proste i nieskomplikowane

i przy odrobinę przezorności i uwagi, każdy może je stosować z dobrym skutkiem.

Należy więc przedewszystkiem pamiętać o tem, że w porze zimowej trzeba ubierać się należycie ciepło i chronić głównie te części ciała, które najtrudniej zaopatrzyć organizmowi

w dostateczną ilość ciągle zmarzniętej ciepłej krwi, a więc nogi, ręce, uszy i nos.

Aby zaś należycie umożliwić swobodne krążenie krwi, które jest najważniejszą tarczą ochronną przeciw odmrożeniom, trzeba nosić zupełnie swobodnie leżącą bieliznę i ubranie. Wszelkie obcisłe kołnierzyki, podwiązki, ciasne buciki i rękawiczki, paraliżują całą akcję ratunkową naszego organizmu.

Wogóle obuwie i rękawiczki powinny być jaknajszersze. Panie powinny pamiętać o chronieniu łydek, w przeciwnym bowiem razie narażają się na odmrożenie, które czynią skórę łydek brzydką, chropowatą i siną. Panowie muszą uważać na kostki nóg przy obecnej modzie płytkich pantofli.

Dobrze jest także w czasie bardzo silnych mrozów, powlec przed wyjściem na ulicę

twarz i uszy cieniutką powłoką jakiegoś tłuszczu.

Jak więc widzimy, najważniejsze jest ciepłe i wygodne odzienie. Rękawiczki i pończochy lub skarpetki powinny być wełniane. Jeśli więc w zimie będziemy zważać przedewszystkiem na swoje zdrowie nie poddając się wymogom często nie praktycznej elegancji, możemy być pewni, że nasze ręce, nogi i uszy

nie będą świeciły czerwonemi i sinemi oparzelinami.

Gdyby zaś już zdarzyło się jakieś odmrożenie nieznacznego stopnia, trzeba je lekko dwa razy dziennie natrzeć jednoprocentowym spirytusem salicylowym. Ręce i palce można ewentualnie wymoczyć naprzemian w bardzo ciepłej i bardzo zimnej wodzie, gimnastykując przez to naczynia krwionośne i zmuszając je do kolejnego rozsuwania i skurczania się.

Dr. H. O.

Rocznica otwarcia kanału Suezkiego.

Ostatnio obchodzona była we Francji rocznica budowy kanału Suezkiego, który otwarty został dla ruchu w końcu roku 1869. W trzydzieści lat później postawiono w Port — Saidzie pomnik twórcy kanału — Lessepsowi. Długość kanału Suezkiego, który łączy dwa morza, wynosi 164 km. Przy budowie kanału wykopanych zostało przeszło 70 mil. metrów sześc. ziemi przez armję robotników. W dniu pierwszego uderzenia łopatą (25 kwietnia 1859 r.) zatrudnionych było przy budowie 150 ludzi, w dwa lata później — 8.000. W roku następnym zespół robotniczy liczył już 26.000 osób, przybyłych ze wszystkich stron świata. W dniu inauguracji kanału przebyło przezeń 80 statków, z czego 50 wojennych.

Nowe ulgi i zniżki kolejowe

będą obowiązywać od 1 stycznia 1934 r.

Stosowane dotychczas przez ministerjum komunikacji ulgi w taryfie pasażerskiej na PKP. z dniem 1 stycznia 1934 r. ulegną zmianom.

Ze zniżki w postaci 33 proc. od taryfy dziś obowiązującej będą korzystały tylko wycieczki grupowe za legitymacjami. Minimum liczby osób w grupie ustalono na 10.

Zniżki 50 procentowe od dziś obowiązującej taryfy w postaci biletów powrotnych będą stosowane do specjalnych pociągów wycieczkowych, przeznaczonych dla wycieczek turystycznych i sportowych Ponad to będzie utrzymany w dotychczasowym wymiarze zniżony bilet narciarski w III klasie na przejazdy minimum 100 km.

Wreszcie dla celów kulturalnych, społecznych, pielgrzymek itp. stosowany będzie przejazd ulgowy z obniżką 30 proc. od dziś obowiązującej taryfy, przy składzie grupy najmniej 50 osób ,a z obniżką sięgającą do 60 proc. przy grupach większych.

T. zw. pociągi popularne korzystać mają nadal z 70 proc zniżki od taryfy dziś obowiązującej.

Pozatem wszystkie inne dziś stosowane ulgi w taryfie dla osób prywatnych będą od nowego roku skasowane, jak ulgi na powrót do uzdrowisk, na wycieczki świąteczne i wszystkie ulgi indywidualne dla celów turystyczno — sportowych i ziazdowych. Zdaniem władz kolejowych największa liczba nadużyć zdarzała się przy ulgach indywidualnych.

Jak się dowiadujemy, z 50 proc. zniżki od taryfy dziś obowiązującej poza urzędnikami państwowemi korzystają również i żony, natomiast z 50 proc. zniżki taryfy nowej korzystać mają rodziny wojskowych i policji państwowej.

W sprawie godzin handlu

w okresie przedświątecznym

Z izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu komunikują nam co następuje:

Ze względu na przypadającą w dniu 24 bm. niedzielę, wskutek czego wigilja ulega przesunięciu na dzień 23 bm., sprawa godzin handlu w okresie przed świętami B. N. w roku bieżącym została uregułowana w sposób następujący:

W niedzielę, dnia 17 bm., która w r. b. jest niedzielą przedświąteczną, sklepy mogą być otwarte od godz. 13 do godz. 18.

W sobotę dnia 23 bm. jako w dzień wigilijny, sklepy mogą być otwarte jedynie do godz. 18.

W niedzielę, dnia 24 bm. dozwolone jest otwarcie sklepów spożywczych od godz. 7 do godz. 10.

Godziny handlu w pozostałe dnie okresu przedświątecznego zmianie nie ulegają i powinny odpowiadać normom, określonym w ustawie z dnia 23 marca 1929 r. oraz w rozporządzeniu wykonawczem z dnia 9 grudnia 1929 r.

Rewizja w hucie „Feniks” w Będzinie

Władze sądowo - skarbowe przeprowadziły w tych dniach rewizję w fabryce bieli cynkowej i przetworów chemicznych p. n. „Huta Feniks“ w Będzinie.

W związku z tem w sferach kupieckich krążą różne wersje. Sprawa ta ma podobno zwiazek z eksportem bieli cynkowej i premjowaniem przez rząd towaru, który wysyłany jest zagranicę.

Część towaru, jako nienadającą się do użytku, została na granicy celnej — zakwestjonowana.

Śledztwo w tej sprawie prowadzą miejscowe władze prokuratorskie.

Zakwestjonowany towar miał być rzekomo z domieszką szpatu, którego cena jest znacznie tańsza od bieli cynkowej.

TRZY DNI ŚWIĄT NA HUCULSZCZYŹNIE.

Dyrekcje okręgowe kolei państwowych w Krakowie i Katowicach przy współudziale towarzystwa krzewienia narciarstwa organizują w dniach 24, 25 i 26 grudnia 1933 r. **wycieczkę pociągiem popularnym z Krakowa do Worochty pod hasłem „Trzy dni świąt na Huculszczyźnie“.**

Pociąg wyruszy z Krakowa w sobotę 23 XII br. o godzinie 23.25. powrót do Krakowa we środę we wczesnych godzinach rannych tj. o godzinie 5.08

Cena przejazdu do Worochty i zpowrotem z Dąbrowy Górniczej 23 zł. z Sosnowca 22 zł. 80 gr.

Dojazd do pociągu popularnego w osobnych wagonach z Katowic o godzinie 21.12, (**wsiadają uczestnicy wycieczki z Dąbrowy i Sosnowca).**

W pociągu wszystkie miejsca numerowane, wygodny przejazd dobrze ogrzanymi wagonami pullmanowskiemi 3 kl., stoliki do gry w bridgea, dancing, wagon restauracyjny.

Towarzystwo krzewienia narciarstwa zapewniło dla uczestników wycieczki całkowite utrzymanie wraz z pomieszczeniem w cenie od 5.00 do 7.00 zł. od osoby.

W Worochnie wycieczki narciarskie, kuligi, kolejka górska, skijöring hockej na lodzie, muzyka huculska, koncerty i dancingi.

Uczestnicy z Zagłębia zakupują bilety w P. B. P. „Orbis“ w Katowicach.

W razie niezgłoszenia się wymaganej ilości uczestników do czwartku 21 XII br. godziny 18-ej. dyrekcja zastrzega sobie prawo odwołania pociągu.

——)O(——

POŻAR W RESTAURACJI „WARSZAWIANKA“ W SOSNOWCU.

Wczoraj około godz. 10.30 rano straż miejska w Sosnowcu zaalarmowana została pożarem, jaki wybuchł w restauracji „Warszawianka“ w Sosnowcu przy ul. 3 maja

Jak się okazało, ogień powstał od rozgrzanej rury w małym pokoiku na strychu budynku, gdzie znajduje się kancelarja restauracji. Dzięki szybkiej i energicznej akcji straży ogniowej ogień został prawie w zarodku stłumiony. Spaliła się część dachu. Straty nieznaczne.

——::O::——

Z życia związku rezerwistów

W niedzielę o g. 4 popol. w lokalu Kuźnicy BBWR. w Sosnowcu przy ul. Staszica 33 odbędzie się zebranie związku rezerwistów, zamieszkałych na terenie Środuli, Konstantynopola i Katarzyny. Ze względu na ważność spraw obecność członków obowiązkowa.

* * *

Zostało zorganizowane koło rezerwistów w Klimontowie, które dziś liczy już 45 członków. W skład zarządu weszli: Szydłowski Antoni — prezes, Perzyński Stanisław — zastępca Perzyński Marjan — skarbnik, Nowacki Józef — sekretarz Essen Gerard — ref. wych. obyw., Szymonek Antoni ref. opieki społecznej, komendant koła p. Bielecki Bolesław ppor. rez.

W dniu 31 bm. odbędzie się „Sylwestrówka“, w sali miejscowej ochronki celem zdobycia środków materjalnych koniecznych do dalszego rozwoju koła.

Kupiec będziński za dwukrotne żądanie sumy wekslowej

skazany na 6 miesięcy więzienia

Wczoraj przed sądem czeladzkim odpowiadał znany kupiec będziński Izaak Danciger, oskarżony o dwukrotne żądanie należności wekslowej.

P. Konstancja Zielińska z Czeladzi na pokrycie długu, za wybrane towary wręczyła Dancigerowi weksel in blanco na 100 zł. P. Zielińska spłaciwszy swój dług w kilku ratach zażądała od kupca zwrotu weksla. Dancigier nie tylko że weksla nie oddał, ale zaprotestował go.

W dodatku suma na wekslu opiewała o 10 zł. więcej, niż dług, który wynosił 90 zł..

Kupca oskarżono o oszustwo. Na rozprawie Dancigier twierdził, że nie odbiera należności wekslowej, jedynie koszta protestu weksla. Sąd nie dał wiary gołosłownym twierdzeniom kupca i skazał go na 6 mies. więzienia i 26 zł. opłat sądowych z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat trzech.

KRONIKA

KALENDARZYK

Grudzień 16 Sobota	Dziś: Euzebjusza B. M. Jutro Łazarza b. Wschód słońca: 7.39 Zachód słońca: 15.41

RADJO

WARSZAWA.

Sobota, 16 grudnia.

7.00. Sygnał czasu 7.05. Gimnastyka. 7.20. Płyty. 7.35. Dz por. 7.40. Płyty. 7.52. Chwilka gospod. domowego. 7.55. Program na dz. bież. 11.30. Codz Przegląd Prasy Polsk. 11.50. Życie art. stolicy. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.30. Dz. południ. 12.35. Kom. meteor. 15.25. Wiad. o eksp. polsk. 15.30. Kom. gospod. 15.40. Skrzynka strzel. 15.55. Chwilka lotn. 16.00. Aud. dla chorych. 16.40. Francuski. 16.55. 4-ty koncert z cyklu Muzyka słowiańska. 17.50. Pogad. roln. 18.00. Wpływ nowej szkoły na duszę narodu. 18.20. Polska muz. ludowa. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.25. Kwadrans poetycki. 19.40. Kom. sport. 19.47. Dz. wiecz. 20.00. Muzyka lekka. 21.00. Skrzynka poczt. 21.20 Koncert chopinowski. 22.00. Tr. z Krakowa. 22.15. Płyty. 23.00. Kom. meteor. i kom. polic. 23.05. Muzyka tan.

KATOWICE.

Sobota, 16 grudnia.

7.00. Aud. poranna. 11.25. Program na dz. bież. 11.30. Tr. z Warsz. 11.58 Sygnał czasu 12.05. Płyty. 12.30. Tr. z Warszawy. 15.20. Kom. gospod. 15.25. Tr. z Warsz. 15.40. Płyty. 15.55. Tr. z Warsz. 16.55. Skrzynka poczt. 17.20. Tr. z Warszawy. 17.50. Płyty. 18.00. Tr. z Warsz. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.10. Czy radjo się rozwija i doskonali 19.25. Tr. z Warsz. 21.00. Płyty. 21.20. Tr. z Warsz. 22.15. Płyty. 23.00 Tr. z Warsz.

——)O(——

Z Kielc.

(k) **Młodociani przestępcy.** Jan Kupiec, kierownik szkoły powszechnej na Herbach zameldował ,że złodzieje za pomocą wybicia szyb w oknie dostali się do kancelarji szkoły, skąd skradli materjały piśmienne, wart. 87 zł. 76 groszy.

Policja ustaliła, że kradzieży dokonali. Zygmunt Kulczyński, lat 14, zam. przy ul. Hożej nr. 46, Andrzej Sosnowski lat 13, zam. w barakach, fabryki „Ludwików“ i Wacław Bryszkiewicz, lat 13, zam. również w barakach fabryki „Ludwików“. Część skradzionych przedmiotów na sumę około 50 zł. policja odebrała i zwróciła kierownikowi szkoły.

Młodocianych przestępców przekazano do dyspozycji władz sądowych.

(k) **Skradła sukienkę.** Janina Walaszczykowa, zam. przy ul. Herbskiej nr. 15 — zameldowała, że skradziono jej z sieni sukienkę perkalikową, wartości 10 zł..

Po pewnym czasie Walaszczykowa sukienkę tą poznała u Antoniny Baran z Daleszyc ,od której policja sukienkę odebrała a złodziejkę przekazała władzom sądowym.

(k) **Gąski na święta.** Marjannie Cedro, zam. na przedm. Szydłówek nr. 17, skradziono z podwórza 2 gąski, wartości 10 zł. przeznaczone na ucztę świąteczną.

(k) **Złodziej na sali rozpraw.** Józef Cedro, woźny sądu okręgowego w Kielcach, zameldował, że w czasie trwania rozpraw na sali sądowej, zaginęły klucze w ilości 5 szt., 1 lichtarz i kawałek świecy. Policja ustaliła, że kradzieży dokonał Stanisław Przyjewski, zam. przy ul. Bocianek nr. 8.

Przyjewski oświadczył, że niema nic na święta i dlatego woli siedzieć w więzieniu.

——::O::——

Z Zagłębia.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Sobota, dn. 16 bm. o godz. 20 m. 15— „Żeglarz“. — Premjera. — Przedstawienie zakupione przez towarzystwo przeciwgruźlicze.

Niedziela, dn. 17 bm. o godz. 11 m. 30 „Żeglarz“ — Poranek dla młodzieży szkolnej. Ceny miejsc od 20 gr. do 50 gr.

Niedziela, dn. 17 bm. o godz. 16 m. 15 „Codziennie o piątej“ po cenach zniżonych.

Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.80.

Niedziela, dn. 17 bm. o godz. 20 m. 15 „Żeglarz“.

—:0:—

— Z powodu zepsucia się linotypu w dniu dzisiejszym zmuszeni byliśmy zmniejszyć objętość numeru do 6 kolumn. Jutro już ukaże się „Expres Zagłębia" w normalnej objętości.

— Osobiste. Zastępca komisarza miasta Będzina, insp. Janiczak wrócił z dwutygodniowego urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

— Gmina kl. VII-ej im. marszałka J. Piłsudskiego przy gimn. Bol. Prusa, urządza w niedzielę o g. 11 wielki, przedświąteczny poranek w kinie „Zagłębie" z programem dawno już niewidzianym. Dochód przeznacza się na cele dobroczynne.

— Obniżona opłata za rozmowy telefoniczne międzymiastowe w czasie świąt. Dyrekcja poczt i telegrafów w Krakowie zawiadomiła sosnowiecki urząd pocztowy, że w dniach 23, 24, 25, 26 i 31 grudnia rb. i 1 stycznia roku przyszłego, opłaty za rozmowy międzymiastowe w ruchu wewnętrznym (krajowym) pobierane będą według stawek (znacznie obniżonych) obowiązujących dla rozmów słabego ruchu.

— Zarząd koła dzielnicowego B. B. W. R. w Sielcu zawiadamia, że jutro, dn. 17 bm. o g. 10 rano w świetlicy przy szkole powszechnej nr. 17 (ul. Szkolna 1) odbędzie się ogólne zebranie wszystkich członków i sympatyków.

— Podziękowanie. Opieka szkolna 7-io klasowej publicznej szkoły powszechnej nr. 20 im. Zofji Chrzanowskiej w Sosnowcu składa na tem miejscu w imieniu dziatwy szkolnej gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w uroczystości poświęcenia sztandaru szkolnego w d. 3 grudnia i złożonemi przy tej uroczystości ofiarami przyczynili się znacznie do zasilenia funduszów na potrzeby szkoły.

Przewodniczący opieki szkolnej
P. Szmal.

— Św. Mikołaj w szkole powszechnej nr. 19 b. kolejowej. Staraniem sekcji czerwonego krzyża najuboższa dziatwa szkoły nr. 19 w liczbie 20, otrzymała ciepłe obuwie na zimę. Nadto opiekunka sekcji C. K. p. Religowa zaprosiła po 10 dzieci z każdej klasy na drugie śniadanie, składające się z kubka gorącej kawy z mlekiem, ciasta i łakoci. Trzeba było widzieć uciechę dzieciarni, gdy z rąk Mikołaja, (którego rolę odgrywała matka jednego z dzieci) otrzymywali te niecodzienne przysmaki.

ś. † p.
z SZYMONKÓW
MARJA NIKODEM
opatrzona Św. Sakramentami, po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła, dnia 15 grudnia br. przeżywszy lat 25.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ulicy 1-go Maja 54, nastąpi dnia 17 t. j. w niedzielę o godzinie 2 popołudniu do kościoła parafjalnego w Grodźcu, poczem na cmentarz miejscowy.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Mąż z synem, matka, bracia i rodzina.

Zbrodnia pięknej Anny Marji

Nocny strzał w ogrodzie

Gdy przed kilkoma laty Otto Donner, niemłody już, ale ogromnie zamożny właściciel kopalni, oświadczył swej rodzinie, że zakochał się w pięknej i młodej dziewczynie i zamierza ją poślubić, rodzina zaprotestowała gorąco.

Ale Donner kochał i wkrótce odbył się jego ślub z Anną Marją. Młodzi małżonkowie zamieszkali w pięknej willi pod Dreznem.

Już wkrótce po ślubie, Anna Marja zaczęła się nudzić przy starym mężu i postanowiła wstąpić do szkoły filmowej. Tam, poznała pewnego pięknego adepta sztuki filmowej, a mechanika z zawodu, Ottona Krönerta.

Wkrótce potem, Krönert stał się stałym gościem w willi Donnerów i choć mówiono wiele o tym trójkącie, Donner nie wiedział, jakgdyby o niczem.

I oto, pewnego ranka, w ogrodzie willi Donnerów znaleziono pana domu nieżywego. Przy nim, na ścieżce ogrodowej leżał wystrzelony rewolwer.

Samobójstwo? Wypadek?

Wdowa nie potrafiła nic o tem powiedzieć. Śledztwo kręciło się w kółko, wreszcie, dano spokój. Zdecydowano, że Donner wyszedł rankiem z domu z nabitą bronią w kieszeni, potknął się i postrzelił śmiertelnie. O sprawie zapomniano.

Coprawda, sąsiedzi Donnerów opowiadali sobie wiele o tem, że Krönert zaraz po śmierci Donnera wprowadził się do jego domu i o tem, że wdowa jeszcze w żałobie urządzała zabawy w willi zmarłego męża, ale były to rozmowy prywatne.

Tymczasem, Donnerowa okazała się djablicą w ludzkiem ciele. Bawiła się, jak szalona i zmieniała przyjaciół co parę miesięcy.

Krönert nie mógł długo znosić takiego życia. Dręczyły go wyrzuty sumienia. Wreszcie, pięknej pijackiej nocy, w przystępie wyrzutów sumienia, wyznał wszystko jednemu z kompanów.

Opowiedział, że owej kwietniowej nocy, kiedy to zginął Donner, on sam go zastrzelił na prośby zbrodniczej Anny Marji.

Wiadomość o tem wyznaniu doszła do policji i w parę dni potem, aresztowano zbrodniczą parę.

Sąd przysięgłych w Dreźnie skazał oboje na śmierć. Dopiero akt łaski zamienił im tę karę na dożywotnie więzienie.

Wciąż jeszcze piękna zbrodnicza kobieta żałuje więc, za swe grzechy w celi więziennej.

Ciężkie życzenia wagi 10.000 funtów

W Londynie zatrzymał się w tych dniach przed elegancką willą w dzielnicy Hyde — Parku samochód ciężarowy, który przywiózł — gratulacje. Przyjaciele właściciela willi, profesora i znawcy sanskrytu, Millera, zdobyli się na spłatanie uczonemu figla w stylu angielskim. Polecili oni wyciąć na trzech ogromnych blokach granitowych napisy w sanskrycie i zawieść ten ładunek do willi profesora. Odpowiednio instruowani — i wynagrodzeni — tragarze nie dali się odwieść służbie profesora od wykonania polecenia i wyładowali wszystkie trzy bloki w ogrodzie przed willą. Profesor wpadł z początku w gniew, ale złagodniał wkrótce, gdy, przyjrzawszy się bliżej napisom na blokach, stwierdził, iż zawiera ją one zredagowane prawidłowo w sanskrycie życzenia z powodu 60-tej rocznicy jego imienin. Oryginalne i niezwykłe w swoim rodzaju „karty wizytowe" ważą zgóra 10.000 funtów ang. i są jedynym z pewnością okazem tak ciężkich gatunkowo gratulacyj.

Dowcip się udał, kosztował coprawda sporą sumę, ale zato cały Londyn mówi dziś o autorach wyczynu i o gratulancie.

W Kolekturze W. Kaftał i Ska w Katowicach znanej ze swojego przysłowiowego szczęścia padły w pierwszym dniu ciągnienia III klasy bież. loterji większe wygrane, a mianowicie zł. 50.000 na nr. 109.572, 20.000 zł. na nr. 91.646, 5.000 zł. na nr. 12.690 i 2.000 zł. na nr. 121.068. Szczodry uśmiech Fortuny sprzyja zatem nadal graczom tej popularnej kolektury.

— Zarząd koła dzielnicowego B. B. W. R. Stary Sosnowiec i „Huta Milowice". Zawiadamia wszystkich członków, oraz sympatyków, że w dniu 17 b. m. o godzinie 11 odbędzie się zebranie członków, w sali domu przy ulicy Grabowej nr. 7.

— Likwidacja komitetu obchodu 11. listopada w Czeladzi. W lokalu magistratu odbyło się likwidacyjne zebranie komitetu obchodu święta 11 listopada w Czeladzi. Komitet obchodu rozwiązano, a czysty zysk z urządzonej akademji i znaczka ulicznego w sumie 100 zł. przekazano komitetowi niesienia pomocy biednym w Czeladzi na rzecz najbiedniejszych dzieci.

— Ze stow. młodz. polsk. żeńskiej w Sosnowcu. W niedzielę o godz. 16-ej w stow. młodz. polsk. żeńsk. par. N. Sielec odbędzie się miesięczne plenarne zebranie, połączone z wizytacją sekretarza okręgowego ks. Brodzińskiego. Zarząd uprasza druchny o liczne przybycie.

* * *

W dniu 10 bm. odbył się w stow. młodz. polsk. żeńsk. par. N. Sielec „Wieczór humoru". Na wieczór ten złożyły się: wesoła komedja, monolog p. Ziółka. Licznie zebrana publiczność gorąco oklaskiwała wykonawców

— Zamknięcie szpitala zakaźnego w Czeladzi. W Czeladzi duże poruszenie wywołała sprawa przeniesienia apteki kasy chorych na kol. Piaski odległą 3 klm. od Czeladzi. Mieszkańcy zaskoczeni tem zarządzeniem interwenjowali w zarządzie kasy chorych, jednak bezskutecznie.

Jak się dowiadujemy, ze względów oszczędnościowych z dniem 1 stycznia 1934 r. nastąpi zamknięcie szpitala zakaźnego na Skałce. Personel szpitala w składzie 11 osób otrzymał wymówienia pracy, które kończą się z chwilą zamknięcia szpitala.

49

WAMPIR W SPÓDNICY

POWIEŚĆ.

Sama mu teraz nastręczyła sposobność; chciał też z niej skorzystać.

— Droga pani Tordier, żąda pani niemożliwości — rzekł, nadając twarzy swej pozór zmartwienia głębokiego.

— A to dlaczego? cóż się stało mój przyjacielu? — zapytała zaniepokojona Garbuska.

— Nie mogę uczynić zadość życzeniu pani.

— Nie będziesz pan mógł ze mną spędzić dnia!

— Niestety!.. i gdybym nie uważał za rzecz honoru spełnienia obietnicy, danej pani, że tutaj będę dziś zrana, to bym już nie był nawet w tej chwili.

— A gdzieś byś był?

— Daleko od Paryża...

Wdowę po Jakóbie Tordier przejęło nerwowe drżenie, którego nie zdołała ukryć.

— Daleko od Paryża... — powtórzyła głosem wzruszonym. — Jedzie pan?

— Więc to tak mnie obiecywałeś, Prosperze — wybuchła Garbuska żółcią. — Miał pan nie podejmować się żadnych obowiązków... umówiliśmy się przecież, że mnie nie opuścisz, że mnie pozostawisz zajęcie się twoją przyszłością...

— Ja też nie chcę bynajmniej uchylić tej obietnicy, droga pani Tordier i wiem doskonale, że nie potrafię przyszłości swej złożyć w lepsze ręce, niż pani.

— Więc dlaczego pan jedzie? — spytała Garbuska wypogodzona.

— Dla powodów, które nie mają nic wspólnego z tymi, które pani wyłuszczała przed chwilą.

— Więc mogę poznać te powody, spodziewam się...

— O! i owszem, są one nawet bardzo proste.

— Mów pan... konam z niepokoju!

— Wróciwszy do siebie wczoraj wieczorem, zastałem list, który mnie zmusza natychmiast wyjechać do Besancon...

— W bardzo ważnym interesie... Chodzi tu o zlikwidowanie interesów pewnego kupca, który został aresztowany pod zarzutem podstępnego bankructwa...

— Czy panu winien pieniądze,

— Ani grosza, ale moje świadectwo jest niezbędne, dla stwierdzenia pewnych zakupów, poczynionych za mojem pośrednictwem.

— Co pana mogą obchodzić interesy tego człowieka. Niech sobie sam bez pana daje radę.

— I jabym tego pragnął, ale to nie on mnie wzywa, lecz sędzia śledczy, a kiedy sprawiedliwość rozkazuje, trzeba słuchać.

XXVII.

Wdowa po Jakóbie Tordier oddychała coraz swobodniej.

— Więc to nic innego — spytała po chwili.

— O! nic innego, droga pani Tordier.

— Nie nazywaj mnie tem nazwiskiem, Prosperze, proszę cię!.. — westchnęła Garbuska.

— A jakże mam panią nazywać?

— Nazywaj mnie swoją przyjaciółką.

— Nie tak łatwo mi będzie się przyzwyczaić.

— O przyzwyczaisz się bardzo prędko. A jak długo trwać będzie ta podróż?

— Trzy dni.

— Więc wróci pan?

— W nocy z poniedziałku na wtorek.

— Zatem we wtorek czekać na pana będę o godzinie jedenastej ze śniadaniem. Nie spóźnij się pan.

— O! nie.

— Jakże mi czas wydawać się będzie długi! Ale skoro to jest potrzebne...

— Niezbędne!

— Czy wróci pan na śniadanie ze mną po wyjściu z cmentarza?

— Nie, natychmiast będę musiał jechać?

— Ależ nie możesz, mój przyjacielu, jechać bez pieniędzy.

— Mam je...

— Może nie dosyć... Chcę, żeby pan jechał pierwszą klasą, żeby pan mieszkał w najlepszym hotelu, żeby pan miał wygody najlepsze... Przedewszystkiem zwrócę panu, co pan wydał dla mnie

— Nic pilnego.

— I owszem, to bardzo pilne... Chodź ze mną.

— I, biorąc Prospera za rękę, pociągnęła go do swego pokoju.

Tu podbiegła do biurka, otworzyła je, wyjęła banknot tysiącfrankowy, który złożyła we czworo i wsunęła, jak poprzednio w przeddzień do ręki komiwojażera.

Ta nędzna istota, która się targowała o mszę za duszę męża, której dla nieboszczyka wydawał się dostatecznym pogrzeb ostatniej klasy, gotowa była pieniądze wyrzucać oknem, gdy chodziło o Prospera!..

— **Poranek dla dzieci.** Pierwszy klub młodzieży im. marszałka Piłsudskiego w Sosnowcu urządza jutro w kino-teatrze „Palace“ wielki poranek.

Program poranku nadzwyczaj urozmaicony. Między innemi odegrany zostanie wesoły skecz legjonowy, dalej komiczna operetka „Zwarjowane podwórko“ i na zakończenie wesoła komedja ze śpiewami p. t. „Piosenka wujaszka“. W przerwach przygrywać będzie orkiestra klubu.

— **Odczyty o gruźlicy.** W sobotę o godzinie 19-ej (7-ma wiecz.) w lokalu BBWR przy ul. Drbowej nr. 26 w Sosnowcu odczyt o gruźlicy wygłosi dr. M. Zamieński.

— W niedzielę o godzinie 18 (6 wiecz) w lokalu klubu przy kop. Milowice odczyt o gruźlicy wygłosi dr. M. Molicki.

— **Zebranie zw. rezerwistów w Łagiszy.** W Łagiszy odbędzie się jutro o g. 10 rano zebranie członków związku rezerwistów w lokalu szkoły powszechnej na Glinicach. Członkowie niezrzeszeni proszeni są o przybycie.

— **Akademja żałobna w Czeladzi.** Staraniem koła byłych słuchaczy uniwersytetu pow. w Czeladzi w niedzielę, o godz. 3.30 popoł. w lokalu własnym odbędzie się akademja żałobna ku uczczeniu 1-go prezydenta Rzplitej ś. p. Gabrjela Narutowicza.

— **Odczyty w Czeladzi.** Dziś o godz. 6.30 wiecz. członkini legjonu młodych p. B. Gruszkówna w lokalu „Kuźnicy“ wygłosi odczyt o życiu pierwszego prezydenta Rzeczpltej ś. p. Gabrjela Narutowicza. Ten sam odczyt zostanie wygłoszony w dniu jutrzejszym o g. 10.30 rano w związku strzeleckim.

Jutro o godz. 10 rano w lokalu „Kuźnicy“ p. Smolarczykówna zreferuje kwestję granic wschodnich od chwili powstania państwa polskiego, a g. 2 popoł. w tym samym lokalu zostanie wygłoszony odczyt o ruchu młodolegjonowym w Polsce. Wstęp na odczyty bezpłatny.

— **„Kram rozlicznego gatunku“ w Dąbrowie.** Rozumiejąc w pełni doniosłe znaczenie propagandy książki dla rozwoju czytelnictwa, a w związku z tem i ogólnej oświaty, urządzają uczenice gimnazjum im. E. Zawidzkiej w Dąbrowie w związku z „Tygodniem książki“ w niedzielę rewję literacką p. t. „Kram rozlicznego gatunku“.

W kramie tym znajdą się różnorodne atrakcje z artystycznym wdziękiem rozrzucone. Ożyją w nim nasi najmilsi znajomi z książek dziecinnych i arcydzieł literackich, które na zawsze zdobyły nasze serca i umysły. Jedne z nich przypomną się swoim nieśmiertelnym staropolskim humorem lub ciętą satyrą, drugie dziecinnym urokiem i stylizowanym sentymentem rokokowych pasterek, inne wreszcie bohaterskim patronem wzniosłych uczuć narodowych.

Wyrazistości wdzięku doda poszczególnym punktem programu pietyzm, zapał w pracy i młodość ich wykonawczyń, które tą drogą pragną dorzucić jeszcze jedną cegiełkę drobną do rozbudowy propagandy polskiej książki. Dochód przeznacza się na cele organizacyj uczenic.

— **Konserwacja ruin zamczyska w Siewierzu.** W ubiegłym tygodniu architekt Barszczewski, delegowany przez województwo kieleckie, dokonał pomiarów i opracował plan ruin starego zamczyska biskupów krakowskich w Siewierzu, celem konserwacji tego zabytku przeszłości.

Sądzimy, że wspaniałe ruiny, opustoszałe i niszczone, dzięki opiece państwowej, zyskają bardzo wiele i staną się celem miejskiej krajoznawczej wycieczki.

— **Ujęcie sprawców kradzieży.** W związku z kradzieżą dokonaną dnia 9 października w lokalu zw. ZPP. i H. w Dąbrowie zatrzymani zostali: M. Misztal, M. Kociołkowski i B. Rechowicz, wszyscy zatrzymani są mieszkańcami Dąbrowy.

Policja w Niwce zatrzymała W. Misiaszka, zam. w Dąbrowie, który w dniu 7 kwietnia rb. skradł rower St. Pajkertowi z Dąbrowy.

„Cuda“ doktora Gillet.

Nowy sposób leczenia chorych.

Doktór Gillet, lekarz jednego ze szpitali paryskich, ma wygląd typowy dla tamtejszych lekarzy: czarną długą brodę i płomienne oczy. Dr. Gillet wynalazł metodę leczenia, którą niektórzy lekarze z pewnością uważają za szarlatanerję, a którą on sam nazwał „sympatykoterapją“.

Na czemże polega owa metoda?

Dr. Gillet wygłosił w Paryżu wobec przepełnionej sali wykład, w którym na dwu przykładach z jego praktyki wyjaśnił istotę swego sposobu leczenia.

Pierwszy następujący:

U dra Gilleta zjawiła się pewna dobrze mu znana dawna pacjentka z pięcioletnią dziewczynką, cierpiącą na silną astmę. Matka opowiadała w dramatycznych wyrazach o cierpieniach córeczki. Lekarz słuchał uważnie i nagle, schwycił głowę dziecka, przechylił ją w tył i do nozdrzy jej wsunął tampon waty. Po upływie minuty, atak astmy przeszedł i jak mówi dr. Gillet, nigdy się nie powtórzył.

Tak wyglądał pierwszy wypadek uzdrowienia.

Drugi był jeszcze bardziej efektowny. Człowiek sparaliżowany od ośmiu miesięcy, po dotknięciu przez dra Gilleta wnętrza jego nozdrzy, wstał i zaczął chodzić o własnej sile.

Dr. Gillet wyjaśnił zebranym, że w nozdrzach ludzkich znajdują się tysiące zakończeń nerwów sympatycznych.

Wystarczy natrafić na odpowiedni nerw, a choroba, o ile jest natury nerwowej, zostanie usunięta. Owe nerwy sympatyczne kryją według dra Gillet, nieskończenie wiele możliwości. Ten, który potrafiłby kierować wszystkiemi nerwami sympatycznemi, byłby panem natury ludzkiej.

Metoda dra Gilleta leczy, więc, wszelkie stany spazmatyczne, nerwowe astmy, kaszle nerwowe, katary t. zw. „sienne“ i t. p.

Pozatem, w chorobach nerwicy serca osiąga dr. Gillet swym systemem 27 proc. uzdrowień, dalej, wszelkie newralgje, artretyzmy, reumatyzmy leczy w ciągu kilku zaledwie wizyt.

Oczywiście, poważny świat lekarski nie uznał jeszcze metody dra Gillet, ale narazie, przytaczał on fakty uzdrowienia, czem wywołał niebywały zapał na sali.

Najpoważniejsze dzienniki paryskie poświęcają metodzie dra Gillet wiele miejsca.

Medycyna przyszłości w r. 2.000

Autor, który ukrył się pod pseudonimem Sanet — Phar, wydał broszurę, w której opisuje przyszłość medycyny w roku 2000-ym. Medycyna, zdaniem autora, nie będzie miała wiele do roboty ze zwalczaniem chorób, które dzięki profilaktyce i prewencji będą coraz bardziej zanikać, natomiast głównem jej zadaniem będzie walka ze starzeniem się organizmu ludzkiego.

Na pierwszym więc planie będzie stało zapobieganie zwapnieniu naczyń krwionośnych czyli sklerozie. Ludzie w starszym wieku będą co pewien czas poddawani prześwietleniu i zbadaniu przez lekarzy rejonowych, a w razie stwierdzenia sklerozy zostaną zastosowane niezwłocznie energiczne środki zapobiegawcze. W ten sam sposób będą badane organy wewnętrzne: czy zachodzą w nich jakie zmiany organiczne, czy tworzą się osady w wyniku procesu przemiany materji. Odpowiednie leczenie będzie zastosowane w wypadkach stwierdzenia takich szkodliwych dla organizmu przemian i osadów. Słowem, zadaniem lekarza ma być stała obrona organizmu przed skutkami starzenia się i zwalczanie tych objawów. Zachowanie zdrowia i energji życiowej do późnego wieku będzie najważniejszym celem, jaki sobie postawi medycyna przyszłości.

Północna księżniczka zamieszka wśród lodów

Prasa skandynawska donosi szczegółowo o niezwykłem małżeństwie. Panną młodą jest księżniczka Karin Elisabeth v. Schoenaich — Carolath córka niemieckiego księcia i duńskiej księżniczki. Panem młodym dyrektor banku Heimbeck, zamieszkały w miasteczku Harstadt. Młoda para po ślubie osiądzie na stałe właśnie w Harstadt.

Jest to miasteczko, które znajduje się nie na każdej mapie. Leży ono w okręgu polarnym na norweskim wybrzeżu, nieopodal wysp Lofockich. Dlatego też część prasy szwedzkiej nazywa pannę młodą „księżniczką z Lofotów“.

Ślub odbędzie się w ojczyźnie panny młodej w Meklenburgu, po czem państwo młodzi będą cały tydzień jechali wciąż na północ, by dotrzeć do swego nowego domu.

Gazety hitlerowskie z dumą donoszą, że na ślub przybędzie kuzynka panny młodej obecna żona ekskajzera Herminja, oraz pochwalają owo niemiecko — nordyckie małżeństwo.

Francuski „Panteon dźwiękowy”

Prócz Panteonu, w którym pochowane są szczątki najsławniejszych synów ojczyzny, posiada Francja również „Panteon dźwiękowy“, w którym rejestrowane są i przechowywane głosy sławnych ludzi, nagrane na płytach gramofonowych. Instytucja ta, która powołana została do życia w r. 1927, nazywa się „Musee de la Parole“ i wchodzi w skład Uniwersytetu Paryskiego. Przechowane są w niej odbitki głosowe, zebrane jeszcze dawniej przez t. zw. „Archives de la Parole“. Muzeum posiada w swych zbiorach głosy marszałka Petain, Rudyarda Kiplinga, Venizelosa, Baresa, Derouledea i wielu innych.

Kara śmierci dla szoferów

W Leningradzie rozlepiono ogłoszenie władz, w którem wskazano na ogromną ilość śmiertelnych wypadków spowodowanych przez nieuwagę pijanych szoferów. W ciągu ostatnich 10 miesięcy liczba nieszczęśliwych wypadków wyniosła 7.800, w czem 191 śmiertelnych. Ponieważ wszystkie upomnienia pod adresem szoferów zawiodły, postanowiły władze zastosować wobec szoferów winnych przejechania przechodnia z racji pijaństwa karę śmierci. Należy się spodziewać, iż ta groźba wywrze właściwy skutek.

Z Olkusza

(ol) **Osobiste.** Starosta olkuski St. Gliszczyński z dniem wczorajszym rozpoczął urlop zdrowotny.

(ol) **Zakończenie roku szkolnego.** Dzisiaj, w ludowej szkole rolniczej rady powiatowej w Trzyciążu, zakończony zostanie rok szkolny.

(ol) **Echa katastrofy autobusowej.** Stoczenie się autobusu jak to wczoraj donosiliśmy, z pasażerami do rowu pomiędzy Wolbromiem i Olkuszem, nastąpiło z powodu złamania się sztangi u kierownicy. Przód karesorji uderzył całą siłą o drzewo powodując przewrócenie się autobusu. Z pośród pasażerów poważniejszego okaleczenia i ogólnego wstrząsu doznał mieszkaniec Częstochowy, Piotr Szewczyk, który odwieziony został natychmiast do szpitala olkuskiego. Stan jego jest pomyślny. Inni pasażerowie oraz szofer Jan Porębski z Wolbromia doznali lekkich okaleczeń. Autobus należy do Pawła Michalczyka z Wolbromia.

(ol) **Trzecia rata pożyczki narodowej.** Z wpłatą zalega do tej pory 128 subskrybentów, przeważnie żydów z Olkusza (z pośród chrześcjan 5 osób nie wpłaciło). Powiatowy komitet pożyczki narodowej przygotowuje przypomnienia o zaległej III racie, uprzedzając, że w przeciwnym razie tracą oni już wpłacone sumy.

(ol) **Przydział dla bezrobotnych** na grudzień wynosi tylko 3 klg. mąki żytniej na osobę. Ta mała ilość tłomaczy się skromnym przydziałem mąki przez wojewódzki komitet. W końcu bież. miesiąca spodziewany jest transport cukru i mieszanki kawowo - cukrowej, lecz rozdawnictwo prawdopodobnie nastąpi z początkiem Nowego Roku.

(ol) **Zmarłym** nagle w piwiarni Ajzyka Zellingera w Skale pod Ojcowem gospodarzem, o czem donosiliśmy przedwczoraj, okazał się Piotr Mudyna ze wsi Graczów, gm. Kacice, pow. miechowskiego, który od pewnego czasu cierpiał na serce. Śmierć zaskoczyła go w drodze po węgiel do Zagłębia.

MISTRZYNI KULI BILARDOWEJ.

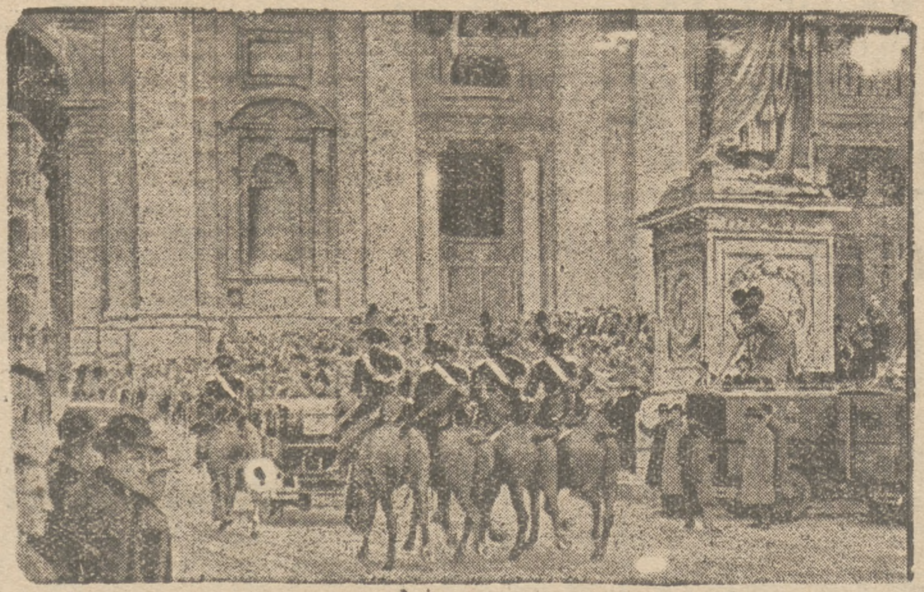
Pisma amerykańskie donoszą o niezwykłym konkursie gry w bilard, toczącym się Filadelfji między championem tej gry Sydney Leo a miss Thelma Carpenter, która postawiła sobie za zadanie osiągnąć zwycięstwo. Dotychczas dzieje gry bilardowej nie znały mistrza płci pięknej. To też tocząca się rozgrywka emocjonuje Filadelfję, tem bardziej iż, jak donosi prasa, miss Carpenter jest znakomitym graczem i Sydney Loe przyznaje, że nie spotkał dotąd tak niebezpiecznego partnera.

—————)O(—————

KIEDY SZÓSTY MILJON?

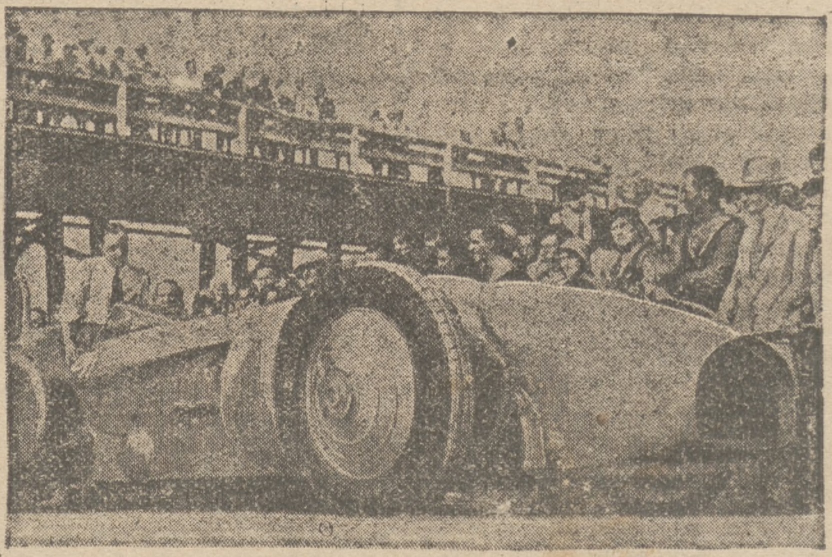
Liczba radjoabonentów w Anglji wynosiła na 31 października rb. 5.768.000 osób. Przyrost w ostatnich miesiącach wynosił: w lipcu — 27.700, w sierpniu — 29.500, we wrześniu — 66.100, w październiku — 43.500. Aczkolwiek cyfry przyrostu są wcale wystarczające, trudno się jednak spodziewać, aby przed Nowym Rokiem zaokrągliła się cyfra radjoabonentów do 6 miljonów.

KRÓL WŁOSKI U OJCA ŚW.



W tych dniach król włoski odwiedził Ojca św. Na ilustracji wspaniały orszak zdążający w bramy Watykanu.

W POŚCIGU ZA REKORDEM.



Na torze wyścigowym na Florydzie czynione są obecnie nowe próby pobicia rekordu szybkości samochodu, ustanowionego przez anglika Cambella.

Do akt Nr. Km. 795/33.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Pilicy, Mieczysław Różewski zam. w Pilicy na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 26 stycznia 1934 r. o godz. 10 rano w sali Sądu Grodzkiego w Pilicy odbędzie się w I terminie sprzedaż przez publiczną licytację w drodze wyjścia z niepodzielności nieruchomości położonej w Pilicy przy ul. Piłsudskiego Nr. 11 pow. Olkuskiego, woj. Kieleckiego składającej się z placu o ogólnej przestrzeni 1500 mtr. kwadratowych z następującemi zabudowaniami:

a) dom frontowy jednopiętrowy murowany z kamienia kryty gontem, b) cztery oficyny parterowe drewniane kryte gontem jedno i trzy izbowe, c) budynek gospodarczy kryty papą drewniany z przybudówką drwalki drewnianej, d) kuczka drewniana, oraz ogród warzywny z krzewami półdzikiemi.

Nieruchomość ta posiada księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Olkuszu oznaczona Nr. hip. 189, i stanowi własność Chany Szererowej w jednej niepodzielnej połowie, oraz Chai Mindli Gutmanówny i Małki Gutmanówny w drugiej niepodzielnej połowie w dzierżawie ani w zastawie nie znajduje się i długami nie jest obciążona.

Zapisane w dziale III wykazu hipotecznego na niepodzielnej połowie nieruchomości Chai Mindli Gutmanówny dożywocie Abrama vel Gitmana Gutmana w jednej trzeciej części wygasło, wskutek śmierci tegoż. Zgodnie z decyzją Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 marca 1933 r. Nr. I. C. 56/33 sprzedaż wspomnianej nieruchomości rozpocznie się od ceny wywołania zł. 13 000 a przystępujący do licytacji winien jest złożyć rękojmę w wysokości 1300 zł. w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 ceny giełdowej.

Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile w dodatkowem publicznem obwieszczeniu nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem się przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie Sądu właściwego nakazującego zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przez licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 rano do 18-tej, akta zaś postępowania sprzedaży można przeglądać w kancelarji Sądu Grodzkiego w Pilicy.

Komornik: MIECZYSŁAW RÓŻEWSKI.

POSADY I PRACE

MANIKIRZYSTKA siła pierwszorzędna poszukuje posady. Oferty do administracji „Expresu Zagłębia" pod „Pierwszorzędna siła L.".

POTRZEBNA dziewczyna znająca się na kuchni. Wiadomość: Sosnowiec, Prezydenta Mościckiego, Cukiernia.

LOKALE

MIESZKANIA 2 pokojowe i 6-ciu pokojowe z centralnem ogrzewaniem i wszelkiemi wygodami do wynajęcia w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego Nr. 2.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM tanio autobus nadający się na półciężarówkę. Sosnowiec, Narutowicza 6 Hadra.

URZĄDZENIE sklepowe i towary kolonjalno - spożywcze 10 proc. niżej cen hurtowych zaraz sprzedam. Fotograf Pasek Dąbrowa ul. Krótka 13.

Zgubione dokumenty
po 4 grosze za 1 wyraz.

KABAŁA EDWARD zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

ANTONI PAWEŁCZYK zgubił książkę Nr. 41.839 kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

CHASKIEŁ BLASS zgubił zaświadczenie wojskowe, wydane przez P. K. U. Będzin, dowód osobisty, wydany przez magistrat Radomski.

Różne

BACZNOŚĆ cierpiący na przepuklinę! Nowy patentowy wynalazek. Przesuwna opaska przepuklinowa bez sprężyny lub gumy, która może być używana dzień i noc bez sprawienia jakich bądź przykrości nosi Nr. patentu 40677. Peloty tej opaski można w prawo lub lewo, w górę i dół i dokoła samej siebie przesuwać. Kto tę opaskę raz nosił nigdy nie będzie innej żądał. Jedną i tą samą opaskę można używać na prawą, lewą lub obustronną przepuklinę. Te opaski patentowe można u mnie nabyć tylko w niedzielę 17 grudnia w Sosnowcu hotel Warszawski od godz. 9 — 17 dla mężczyzn kobiet i dzieci Jan Mrutzek z Król.-Huty.

EFEKTOWNE OGNIE na choinkę dają zimne ognie „GALA".

3 FOTOGRAFJE pocztówkowe artystyczne Zł. 2.50. **FOTO — STELMASZCZYK** Sosnowiec, Pogoń, Orla 4.

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych Sosnowiec, Sienkiewicza 17a Wizyta 5 zł.

Wydawca: Helena Monsterska — Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1, tel. 4-94. — Redaktor odp.: Lucjan Horski.